

Andrzej Skowron

Glosa do postanowienia SN z dnia 27 października 2017 r. (sygn. akt V KK 324/17)¹

Streszczenie

Glosa dotyczy problematyki błędu na gruncie regulacji z art. 178a § 1 k.k., w rozumieniu art. 28 § 1 k.k. Autor zwraca uwagę nie tylko na brak podstaw do uznania, że kasacja była oczywiście bezzasadna, ale też na brak możliwości racjonalnej wykładni obowiązujących przepisów. Gdyby bowiem przyjąć, że istnieje możliwość rozgraniczenia znamion „stan pod wpływem środków odurzających” i „stan po użyciu środków działających podobnie do alkoholu”, to i tak nie można wymagać, aby oskarżony miał świadomość, w jakim stanie w danej chwili się znajduje. W rezultacie wyrok Sądu Okręgowego w S. z 23 marca 2017 r. był „jawnie sprzeczny z zasadami praworządności i sprawiedliwego procesu”.

Słowa kluczowe

Kasacja, zarzut błędu co do okoliczności będącej znamieniem typu czynu zabronionego, środek odurzający, dopalacze, występki z art. 178a k.k., wykroczenie z art. 87 k.w.

* * *

Głosowane postanowienie jest jednym z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego, w którym odniesiono się do niezwykle istotnego problemu, jakim jest intoksykacja środkami innymi niż alkohol (narkotyki), po które to środki sięga coraz więcej osób, również kierowców. Poszerza się także wachlarz stosowanych używek, do których, obok „tradycyjnych” narkotyków, takich jak marihuana, kokaina czy amfetamina, dołączyły tzw. dopalacze. Odnośnie tych ostatnich, wbrew nazwie, sugerującej rozrywkowy charakter produktów sprzedawanych również jako „przedmioty kolekcjonerskie”, a nawet nawóz do kwiatów, są to bardzo niebezpieczne substancje, często niewiadomego pochodzenia. Bywają też znacznie groźniejsze niż narkotyki, ponieważ „producenti”, w pogoni za coraz mocniejszym działaniem, wprowadzają do składu nieznane (lub rzadko stosowane) substancje².

Andrzej Skowron, sędzia.

¹ Lex nr 2401103.

² Jak podaje Główny Inspektor Sanitarny, w 2018 r. dopalaczami zatruto się około 4500 osób, a zmarły 73 osoby, Za: <https://gis.gov.pl/wp-content/uploads/2019/09/SSK-2018-www-1.pdf>.

W rezultacie, w razie zatrucia, lekarze stają przed niezwykle trudnym pytaniem: jak pomóc pacjentowi, jaki podać lek? Odpowiedź, nawet jeżeli przychodzi, przychodzi zwykle za późno.

* * *

Sąd Najwyższy zajmując się głównie kwestiami dowodowymi, stworzył jednocześnie doskonałą okazję, aby przyjrzeć się zagadnieniu, które – jak dotychczas – było w istocie marginalizowane. Mowa o błędzie, a konkretnie o zarzucie pozostawiania w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię, w tym przypadku typu czynu zabronionego opisanego w art. 178a § 1 k.k. Zagadnienie to, z punktu widzenia przedmiotowego judykatu, posiada znaczenie podstawowe, co wynika oczywiście faktu – na co zwrócił uwagę również SN – że „inaczej niż w przypadku alkoholu (art. 115 § 16 k.k.), ustawodawca w odniesieniu do środków odurzających nie określił norm, których przekroczenie rodziłoby odpowiedzialność kierowcy za występki lub wykroczenie”. Rodzi się w związku z tym pytanie: skąd wiedzę o takiej czy innej kwalifikacji swojego zachowania (warunkowanej stanem organizmu), miałyby czerpać oskarżony, nawet jeżeli istotnie wcześniej zażywał narkotyki lub odurzał się „dopalaczami”?

Jak już wspominałem, ustawodawca nie stworzył definicji „stanu pod wpływem środka odurzającego” na wzór „stanu nietrzeźwości”. Nauka prawa, przynajmniej dotychczas, nie potrafiła również w sposób jednoznaczny wyjaśnić, gdzie może leżeć granica pomiędzy wykroczeniem z art. 87 § 1 k.w., a występkiem opisanym w art. 178a § 1 k.k.³ Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej osoby,

³ Problem granicy pomiędzy wykroczeniem z art. 87 § 1 k.w., który kryminalizuje prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, w sytuacji, gdy kierujący znajduje się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, a występkiem opisanym w art. 178a § 1, zgodnie z którym karze podlega ten kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi również pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, polega zasadniczo na tym, że w przypadku alkoholu ustawa określa stan nietrzeźwości (art. 115 § 16 k.k.). Z kolei stan po użyciu alkoholu zdefiniowany jest w ustawie z dnia 26 października 1982 r. *o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi* (Dz.U. z 2018 r., poz. 2137) w art. 46 ust. 2. O kwalifikacji określonego zachowania przesądzają więc najczęściej wyniki badania stężenia alkoholu w organizmie kierującego. Brak jest natomiast definicji któregoś z alternatywnych znamion określających stan, będący wynikiem wprowadzenia do organizmu narkotyku, pod którym to pojęciem należy rozumieć każdego rodzaju substancję chemiczną i ich mieszaninę, o których stanowią przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. *o przeciwdziałaniu narkomanii* (Dz. U. z 2018 r., poz. 1030 ze zm., a więc: środki odurzające, substancje psychotropowe, nowe substancje psychoaktywne i środki zastępcze, a także prekursorzy i ich preparaty w rozumieniu art. 4 pkt 17 ustawy. Ponieważ ustawa nie określa, co należy rozumieć pod pojęciem stan pod wpływem środka odurzającego, co pozwoliłoby ewentualnie wnioskować, czym jest stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, w praktyce problem ten jest rozmaicie rozwiązywany. Przeważa praktyka hołdująca pogładowi zgodnie z którym, „Stan pod wpływem środka odurzającego oznacza taki stan, w którym środek odurzający oddziałuje na organizm, powodując zakłócenie czynności psychomotorycznych w takim samym stopniu, jakim charakteryzuje się stan nietrzeźwości”. Jak łatwo zauważyć, ten pozornie racjonalny pogląd opiera się na założeniu, iż istnieje możliwość porównania działania alkoholu i pozostałych „depresantów”. Nie zagłębiając się w tę

która siada za kierownicą pojazdu „na potrójnym gazie”, tymczasem ma to ogromne znaczenie, jeżeli wziąć pod uwagę, że za jazdę „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” (co jest znamieniem wykroczenia), kierujący pojazdem może – oprócz kary – otrzymać zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych najwyżej na trzy lata. W razie skazania za występki z art. 178a § 1 k.k., sprawcy grozi środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych od lat trzech, nie mówiąc o innych, nie mniej dotkliwych konsekwencjach karnych⁴.

* * *

Pomimo wyżej zarysowanych kontrowersji, sądy obu instancji, a za nimi SN nie wahały się twierdzić, że J. C. kierując w dniu 5 sierpnia 2015 r. w S. samochodem marki Audi o nr rej. (...), znajdował się pod wpływem środka odurzającego. Miało o tym świadczyć zarówno to, że podczas badania krwi oskarżonego stwierdzono obecność środka odurzającego THC w ilości 6,0 ng/ml, jak i fakt, że świadek T. W. zeznał, iż „sam wygląd oskarżonego zdecydowanie świadczył, że jest pod wpływem działania środków odurzających”.

Jakkolwiek kwestie dowodowe rysują się więc równie interesująco, to podstawowe znaczenie ma tu niewątpliwie fakt, że wiedząc o braku wyraźnej granicy, jaka dzieli występki z art. 178a § 1 k.k., od wykroczenia opisanego w art. 87 § 1 k.w., SN nie zwrócił uwagi, że odpowiedzią na zarzut błędu co do znamienia przedmiotowego typu czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k., nie może być np. stwierdzenie, że „brak jest podstaw, by dać wiarę oskarżonemu, iż nie miał on świadomości, że spożył haszysz”! W rezultacie SN pominął również fakt, że w przypadku występkę z art. 178a § 1 k.k., problematyka błędu jest dużo bardziej skomplikowana, niż w przypadku innych typów czynów zabronionych, także tych, które charakteryzują się tzw. przepołowieniem⁵. Pozwala to moim zdaniem twierdzić, że po-

problematykę należy jedynie powiedzieć, że jest to założenie błędne chociażby z tego tylko powodu, że „po drugiej stronie” porównywanych elementów mamy bliżej nieokreślony zbiór substancji chemicznych pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, co wyklucza twierdzenie o podobieństwie działania do alkoholu w sposób, w jaki chciałby to widzieć ustawodawca. Nie ulega bowiem wątpliwości, że również w zamyśle twórców nowelizacji z kwietnia 2000 r., takie „porównywanie” stanowiło podstawę decyzji do wprowadzenia nowego typu czynu zabronionego, skoro użyli zaimka „podobnie”. Szerzej na ten temat: R. A. Stefański, *Środek odurzający w rozumieniu Kodeksu karnego*, Paragraf na drodze, 2007, nr 4, oraz A. Skowron, *Problem powracający jak bumerang. Czyli ponownie o środkach działających podobnie do alkoholu*, Paragraf na drodze, 2012, nr 8.

⁴ Zgodnie z treścią art. 43a§ 2 k.k., w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1, art. 179 lub 180 sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5000 zł.

⁵ Bliżej: A. Skowron, *Błąd za błędem, czyli wokół postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt VKK 324/17, w sprawie pozostawiania przez podejrzanego w błędzie co do znamienia „stan pod wpływem środka odurzającego”*, Paragraf na drodze, 2019, nr 2, s. 33–44.

nieważ wyrok Sądu Okręgowego w S. był „jawnie sprzeczny z zasadami praworządności i sprawiedliwego procesu”⁶, decyzja SN o oddaleniu kasacji, jako bezzasadnej, była także przedwczesna, ale i wadliwa.

* * *

Przechodząc do kwestii podstawowych, już na wstępie należy przytoczyć utrwalony, jakby się wydawało pogląd, w myśl którego „nie można przyjmować, iż każde świadome spożycie jakiegokolwiek ilości alkoholu przez osobę prowadzącą następnie pojazd oznacza jednocześnie umyślność co do znamienia pozostawiania w stanie nietrzeźwości. Wynika to m. in. z faktu, że Kodeks wykroczeń przewiduje w art. 87 typ czynu zabronionego polegającego na prowadzeniu pojazdu przez osobę znajdującą się w stanie po użyciu alkoholu. Oznacza to, iż niezależnie od rzeczywistej zawartości alkoholu we krwi danej osoby, o kwalifikacji prawnej decydować będzie także strona podmiotowa. Jeżeli bowiem po spożyciu alkoholu prowadzący pojazd nie sądzi, że ilość alkoholu we krwi przekroczyła granicę 0,5 promila, to choćby nawet działał w nieusprawiedliwionym błędzie, nie można mu przypisać przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., lecz wyłącznie wykroczenie z art. 87 k.w.”⁷ Pogląd ten jest istotny nie tylko dlatego, że chociaż wyrażono go w nieco innym stanie prawnym,⁸ oraz odnośnie intoksykacji alkoholem, to w literaturze słusznie zwraca się uwagę, że można i należy odnieść go także do osoby, która zażywała środki odurzające⁹. Jak o tym już wspominałem, w przypadku środków określanych jako odurzające, problem błędu (ewentualnie jego braku) choć z pozoru przedstawia się podobnie, to w rzeczywistości musi być odmiennie traktowany, co stanowi o istocie omawianego tu zagadnienia. W związku z tym warto również przypomnieć, że świadomość jako zaktualizowana wiedza wymaga, aby sprawca przede wszystkim mógł się także dowiedzieć, w jaki sposób oceniany jest stan, w jakim się znajduje¹⁰. Wiedza taka stanowi bowiem swoisty warunek

⁶ Por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. II, s. 1220 i n.

⁷ W. Wróbel, *Krytycznie o zaostreniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa komunikacyjne*, Państwo i Prawo 2001 r., nr 7, s. 56.

⁸ W wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396), przepis art. 28§1 k.k. uległ zmianie z dniem 1 lipca 2015 r. Obecnie stanowi on, że nie popełnia umyślnie czynu zabronionego, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. Zmiana ta nie doprowadziła jednak do dezaktualizacji cytowanego poglądu. Jak słusznie zwraca się bowiem uwagę w nauce prawa, nowelizacja spowodowała korektę jedynie w zakresie konsekwencji błędu co do faktu nieumyślnego typu czynu zabronionego Patrz: M. Małecki, *Usprawiedliwiony błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w świetle nowelizacji art. 28 § 1 k.k.*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, www.czpk.pl Pozycja w wydaniu Internetowym: 3/2015, s. 4 i n.

⁹ P. Girdwoyń, *Stan nietrzeźwości i po użyciu alkoholu oraz innych środków psychoaktywnych – dopuszczalne analogie? Uwagi na tle art. 178a § 1 o art. 87 § 1 k.w.*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2012 r., nr 4.

¹⁰ Tak: A. Zoll (w:) *Kodeks karny. Część ogólna*, Kantor Wydawniczy „Zakamycze” 1998 r., s. 90 i n.

błędu¹¹, co powinny zauważyć sądy obu instancji, nie mówiąc o SN. Na kwestie te naprowadza bowiem przytoczony wyżej pogląd W. Wróbla, który niewątpliwie znany był przynajmniej SN. Wyrażony został bowiem krótko po wejściu w życie kontrowersyjnej nowelizacji z kwietnia 2000 r.¹² Sądy Orzekające w niniejszej sprawie kwestię tę całkowicie jednak pominęły, poprzestając na stwierdzeniu, że skazany musiał zdawać sobie sprawę ze swojego stanu, ponieważ świadczą o tym określone dowody¹³. Na marginesie można tylko dodać, że równie bezrefleksyjne podejście do problematyki błędu w przypadku przestępstw z art. 178a § 1 k.k., jest powszechnie spotykane w praktyce orzeczniczej.

* * *

I tu dochodzimy do istoty zagadnienia. Jak już wspominałem, w doktrynie od szeregu lat ścierają się rozmaite poglądy odnośnie tego, co oznacza termin „pod wpływem środka odurzającego”, którym to terminem ustawodawca posługuje się m.in. w art. 178a § 1 k.k. Można zaryzykować stwierdzenie, że doszło już nawet do pewnego rodzaju polaryzacji stanowisk. W największym uproszeniu, po jednej stronie stoją ci, którzy uważają, że stan, o którym mowa w art. 178a k.k., wywołany jest użyciem któregoś ze środków odurzających – substancji sklasyfikowanych poprzednio w załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii¹⁴. Wspierając się argumentem o racjonalności ustawodawcy dowodzą, że za takim rozumieniem przedmiotowego terminu przemawia założenie spójności systemu prawnego.

¹¹ Jak słusznie zauważa się w nauce prawa, „Strona intelektualna zamiaru pozwala sprawcy rozpoznać znaczenie jego czynu i w tym sensie pozwala mu na podjęcie stosownej decyzji odnośnie realizacji uzewnętrznionego zachowania. Aby ta funkcja strony intelektualnej zamiaru mogła być spełniona, konieczne jest wystąpienie świadomości okoliczności należących do charakterystyki typu czynu zabronionego w momencie podejmowania decyzji dotyczącej zachowania się.”, A. Zoll, op. cit., s. 91.

¹² Mowa o ustawie z dnia 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 48, poz. 548), wprowadzającej art. 178a, z dniem 15 grudnia 2000 r.

¹³ W szczególności SN miał na myśli fakt, że oskarżony marihuanę zażywał 4–6 godzin przed pobraniem krwi o godzinie 17:25, oraz że odbiegający od normy stan oskarżonego, nasuwający podejrzenie, iż jest pod wpływem narkotyku, był widoczny dla funkcjonariuszy Policji. Por. uzasadnienie s. 6.

¹⁴ Tak: M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Odpowiedzialność karna za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego kodeksu karnego z 1997 r. (część II)*, Pał. 1999, nr 3–4, s. 42; K. Krajewski, *Pojęcie środka odurzającego na gruncie Kodeksu karnego*, PiP. 2003, nr 11, s. 33–35; K. G. Bogdan, (w:) A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiąkałski, P. Kardas, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 Kodeksu karnego, t. 2*, Kraków 2008, s. 444–445; E. Kunze, *Przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a k.k.)*, (w:) *Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. A. Tobisowi*, pod red. B. Janiszewskiego, Poznań 2004, s. 155; O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz, t. II*, Kraków 2006, s. 478; J. Piórkowska-Flieger, (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 318; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 472.

Z drugiej strony znajdują się zwolennicy teorii, którą można nazwać „ilościowo-jakościową”. W pewnym sensie słusznie podnoszą, że o kwalifikacji danego czynu zabronionego jako występku z art. 178a k.k. decydować powinna ilość i intensywność oddziaływania określonego środka na organizm kierującego¹⁵.

Problem, oprócz tego, że brak jest przekonujących argumentów za którąś z powyższych koncepcji polega jednak na tym, że nie tylko nie sposób jest wyznaczyć jednoznacznej granicy pomiędzy występkiem, a wykroczeniem z art. 87 § 1 k.w. (który to przepis, choć posługuje się inną nomenklaturą, również mówi o pozostawaniu w stanie wywołanym zażyciem środka odurzającego)¹⁶, ale granicy tej nie jest wstanie „dostrzec” sprawca zachowania polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego pod wpływem narkotyku. Wynika to oczywiście z faktu, że brak jest kryteriów, które sprawca powinien brać pod uwagę dokonując oceny stanu, w jakim znalazł się po spożyciu określonego narkotyku, nie mówiąc o dopalaczach. Przeważająca i racjonalna, jakby się wydawało koncepcja, aby w takim przypadku posługiwać się analogią do działania określonej dawki alkoholu, (akceptowana również przez SN w głosowanym orzeczeniu), oparta jest bowiem na błędnym założeniu o podobieństwie działania alkoholu i pozostałych depresantów, których liczba jest na dobrą sprawę nieograniczona¹⁷. Dokonywanie jakichkolwiek porównań, jest tym samym zwyczajnym nieporozumieniem¹⁸.

¹⁵ Głównym przedstawicielem tego kierunku wykładniczego jest R. A. Stefański, który konsekwentnie stoi na stanowisku, że „W obu tych stanach w grę wchodzi te same środki, a różnica między tymi stanami ma charakter ilościowy. „Stan pod wpływem środka odurzającego” różni się od „stanu po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” stopniem intoksykacji. Różnica sprowadza się do wpływu wywartego przez środek na organizm. Ten zaś zależy od rodzaju i ilości środka wprowadzonego do organizmu”. Tak w: *Środek odurzający w rozumieniu Kodeksu karnego*, Paragraf na drodze, 2007, nr 4, s. 14 i n. oraz tenże, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI Kodeksu karnego*, Warszawa 2000, s. 371–372; tenże, (w:) M. Bojarski, M. Filar, W. Filipowski, O. Górniok, P. Hofmański, M. Kalitowski, A. Kamieński, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny...*, s. 567; tenże, (w:) M. Fleming, B. Michalski, W. Radecki, R. A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, pod red. A. Wąsek, t. I, Warszawa 2006, s. 598–60. Podobne stanowisko zajmuje R. A. Stefański oraz K. Łucarz, *Zakaz prowadzenia pojazdów jako środek polityki kryminalnej*, Wrocław 2005, s. 166–167, a także R. Góral, (w:) *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2005, s. 86.

¹⁶ SN stwierdzając w uchwale z dnia 27 lutego 2007 r. (sygn. I KZP 36/06, OSNKW 2007 r., nr 3, poz. 21), że „Pojęcie środka odurzającego w rozumieniu art. 178a k.k. obejmuje nie tylko środki odurzające wskazane w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485), lecz również inne substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działające na ośrodkowy układ nerwowy, których użycie powoduje obniżenie sprawności w zakresie kierowania pojazdem, opowiedział się za maksymalnie szerokim rozumieniem tego terminu. Oznacza to, że jest on równoznaczny z terminem środek działający podobnie do alkoholu.

¹⁷ Tego samego zdania jest P. Girdwoyń, op. cit. 7.

¹⁸ Skutkuje jednak poważnymi konsekwencjami, oczywiście dla osób dopuszczających się tego rodzaju zachowań, co w najmniejszym nawet stopniu nie usprawiedliwia jednak legislacyjnego „bałaganu”, wywołanego zasadniczo wprowadzeniem art. 178a k.k. Bliżej na ten temat: A. Skowron,

* * *

„Na szczęście” wszelkiego rodzaju koncepcje dotyczące sposobu rozgraniczenia obu stanów są bez znaczenia z punktu widzenia oskarżonego. Nawet gdyby bowiem przyjąć, że toksykologia wspólnie z medycyną może udzielić odpowiedzi na pytanie, czy stan spowodowany zażyciem danego narkotyku w określonej ilości odpowiada stanowi, jaki powoduje alkohol w ilości skutkującej stężeniem powyżej 0,5 promila (co oczywiście jest tylko założeniem teoretycznym, ponieważ nie sposób porównywać substancji o tak różnym pochodzeniu i działaniu, jak alkohol i inny – dowolny – narkotyk), to przecież nie można wymagać, aby sprawca dysponował podobnego rodzaju wiedzą. Co więcej, stosował ją do oceny stanu, w jakim się znajduje! Prowadzi to do oczywistego wniosku: skoro nauka prawa, ale i judykatura nie są w stanie określić, w którym momencie stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, przechodzi w stan pod wpływem środka odurzającego, to tym bardziej, na tak postawione pytanie, nie może udzielić odpowiedzi kierujący pojazdem, w którego organizmie stwierdzono – jak w przypadku oskarżonego J. C. – 6.0 ng/ml THC. W rezultacie twierdzenie, że oskarżony wiedział, iż kierując samochodem w dniu 5 października 2015 r. znajdował się pod wpływem tego środka odurzającego, pozbawione jest podstaw i stanowi wyraz obiektywizacji odpowiedzialności, niedopuszczalnej z punktu widzenia podstawowych zasad prawa karnego.

* * *

W tym miejscu należy oczywiście powiedzieć, że ustawodawca, wprowadzając nowy typ czynu zabronionego zapewne miał świadomość (a przynajmniej powinien był ją posiadać), że w nauce, ale i w judykaturze już wówczas ścierały się poglądy, jak należy wyklądać termin „środek odurzający”¹⁹. Chcąc dokonać zaostrzenia penalizacji w typie czynu zabronionego polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie wywołanym zażyciem środka wpływającego depresyjnie na OUN, nie tylko nie powinien był więc robić tego w tak prosty – aby nie powiedzieć prymitywny – sposób, jakim było zastąpienie znamienia „stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” terminem „pod wpływem środka odurzającego”, ale przede wszystkim powinien był przewidzieć, że wprowadzenie tego rodzaju regulacji do porządku prawnego spowoduje daleko idące konsekwencje. Jedną z takich konsekwencji,

Problematyka środków działających podobnie do alkoholu (cz. 1 i 2), Paragraf na drodze 2014, nr 2 i nr 3.

¹⁹ SN jeszcze na gruncie poprzedniej ustawy Kodeks karny z 1969 r. uznał, że środek odurzający, o którym mowa w art. 161 obejmuje „także inne środki, które wywołują stan odurzenia i mogą spowodować ujemne skutki dla fizycznego i psychicznego zdrowia ludzkiego”. Tak: Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 15 lutego 1973 r. (sygn. VI KZP 78/72), OSNKW 1973 r., nr 5, poz. 57. Stanowisko to spotkało się zarówno z aprobatą, jak i krytyką. Bliżej: R. A. Stefański, *Środek odurzający w rozumieniu kodeksu karnego*, Paragraf na drodze, 2007, nr 4, s. 10.

o czym przekonuje chociażby lektura niniejszego judykatu jest zaś to, że najprostszą linią obrony, w przypadku zarzutu popełnienia występku z art. 178a § 1 k.k. jest zarzut błędu, a sądy nie są w stanie odnieść się do niego w sposób racjonalny, co wynika z błędnej regulacji prawnej.

Oczywiście praktyka „radzi sobie” z tym problemem. Niestety, głównie kosztem podstawowych zasad prawa, obiektywizując zazwyczaj ocenę inkryminowanego zachowania. Również sąd *meriti*, a za nim sąd odwoławczy nie miał w związku z tym prawa twierdzić, że zarzut błędu jest nieuzasadniony, ponieważ oskarżony musiał zdawać sobie sprawę ze swojego stanu, co rzekomo miały potwierdzać zeznania funkcjonariusza policji i wynik badania krwi na obecność środków działających depresyjnie na OUN. Istota zagadnienia, co warto jeszcze raz podkreślić polega jednak na tym, że nie znając, nazwijmy to parametrów stanu określanego jako „pod wpływem środka odurzającego”, oskarżony J. C. nie tyle błędził w kwestii oceny, ile nie mógł w istocie wyrobić sobie prawidłowego poglądu na temat tego, w jakim stanie się znajduje, a dokładnie jak ten stan jest oceniany z punktu widzenia prawa karnego. W pewnym uproszczeniu, pozbawiony był możliwości uświadomienia sobie treści znamienia decydującego o karalności za występki z art. 178a § 1 k.k. Mówiąc jeszcze inaczej, nie mógł błędu popełnić, co nie znaczy, że powinien odpowiadać za występki z art. 178a § 4 k.k.

Decyzja o skazaniu oskarżonego J. C. za występki z art. 178a § 4 k.k. była wobec tego błędna. Dodatkowo trzeba również pamiętać, że w postępowaniu odwoławczym oskarżony występował bez obrońcy, a tym samym nie musiał uzasadniać, dlaczego jego zdaniem nie powinien odpowiadać za popełnienie przestępstwa, w tym przypadku w warunkach recydywy. To Sąd Okręgowy w S. powinien był zwrócić uwagę na brak podstaw do uznania, że oskarżony J. C. swoim zachowaniem zrealizował wszystkie znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., nie mówiąc o Sądzie Najwyższym, który oddalając kasację również popełnił moim zdaniem błąd. Tego błędu nie sposób już jednak naprawić.

Bibliografia

1. Barczak-Oplustil, A., Bielski, M., Bogdan, G., Ćwiąkalski, Z., Kardas, P., Raglewski, J., Szewczyk, M., Wróbel, W., Zoll, A. (2008). *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 Kodeksu karnego, t. 2*, Kraków, s.44–445.
2. Dąbrowska-Kardas, M. P., Kardas, P. (1999). *Odpowiedzialność karna za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego kodeksu karnego z 1997 r. (część II)*, Palestra nr 3–4, s. 42.
3. Girdwoyń, P. (2012). *Stan nietrzeźwości i po użyciu alkoholu oraz innych środków psychoaktywnych – dopuszczalne analogie? Uwagi na tle art. 178a § 1 o art. 87 § 1 k.w.*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 4.
4. Góral, R. (2005). *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, Warszawa, s. 86.

5. Górniok, O., Hoc, S., Kalitowski, M., Przyjemski, S. M., Sienkiewicz, Z., Wąsek, A. (2006). *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Kraków, s. 478.
6. Grzegorzczak, T. (2001). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. II, s. 1220 i n., Wydawnictwo Zakamycze.
7. Huminiak, T. (2004). *Stan „pod wpływem środków odurzających” i stan „Po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” u kierującego pojazdem*, Paragraf na drodze, nr 3, s. 9–10.
8. Krajewski, K. (2003). Pojęcie środka odurzającego na gruncie Kodeksu karnego, PiP, nr 11, s. 33–35.
9. Kunze, E. (2004). *Przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a k.k.)*, (w:) *Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. A. Tobisowi*, pod red. B. Janiszewskiego, Poznań, s. 155.
10. Łuczak, K. (2005). *Zakaz prowadzenia pojazdów jako środek polityki kryminalnej*, Wrocław, s. 166–167.
11. Małecki, M. (2015). *Usprawiedliwiony błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w świetle nowelizacji art. 28 § 1 k.k.*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, www.czpk.pl, pozycja w wydaniu Internetowym nr 3, s. 4 i n.
12. Marek, A. (2006). *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa, s. 472.
13. Bojarski, T., Michalska-Warias, A., Piórkowska-Flieger, J., Szwarczyk, M. (2006). *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa, s. 318.
14. Skowron, A. (2012). *Problem powracający jak bumerang. Czyli ponownie o środkach działających podobnie do alkoholu*, Paragraf na drodze, nr 8.
15. Skowron, A. (2014). *Problematyka środków działających podobnie do alkoholu (cz. 1 i 2)*, Paragraf na drodze, nr 2 i nr 3.
16. Skowron, A. (2019). *Błąd za błędem, czyli wokół postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt VKK 324/17, w sprawie pozostawiania przez podejrzanego w błędzie co do znamienia „stan pod wpływem środka odurzającego”*, Paragraf na drodze, nr 2, s. 33–44.
17. Stefański, R. A. (2007). *Środek odurzający w rozumieniu Kodeksu karnego*, Paragraf na drodze, nr 4.
18. Stefański, R. A. (2000). *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI Kodeksu karnego*, Warszawa, s. 371–372.
19. Bojarski, M., Filar, M., Filipowski, W., Górniok, O., Hofmański, P., Kalitowski M., Kamiński, A., Paprzycki, L. K., Pływaczewski, E., Radecki, W., Sienkiewicz, Z., Siwik, Z., Stefański, R. A., Tyszkiewicz, L., Wąsek, A., Wilk, L., *Kodeks karny...*, s. 567.
20. Stefański, R. A., Fleming, M., Michalski, B., Radecki, W., Stefański, R. A., Warylewski, J., Wojciechowska, J., Wąsek, A., Wojciechowski, J. (2006). *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, pod red. A. Wąsek, t. I, Warszawa, s. 598–600.
21. Wróbel, W. (2001). *Krytycznie o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa komunikacyjne*, Państwo i prawo, nr 7, s. 56.
22. Zoll, A. (1998). *Kodeks karny. Część ogólna*, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, s. 90 i n.

* * *

Commentary on the judgement of the district court of 27 October 2017 (REF. V KK 324/17)

Abstract

The commentary concerns the problem of error under the regulations of art. 178a of the Penal Code, within the meaning of art. 28 § 1 of the Penal Code. The author draws attention not only to the lack of grounds for considering that the revocation was obviously unfounded, but also to the lack of rational interpretation of the applicable provisions. Should a possibility of separating the characteristics of “state under the influence of intoxicants” and “state after the use of agents which have similar effects to alcohol” be assumed, the accused cannot be required to be aware of what state he is in at a given moment. As a result, the judgement of the District Court in S. of 23 March 2017 was “evidently contrary to the law-based and fair trial”.

Key words

Revocation, allegation of error as to the circumstance of the type of offence, narcotic drug, legal highs, offence under Art. 178a of the Penal Code, misdemeanour under Art. 87 of the Misdemeanours’ Code.